

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 28 lipca 2023 r.

w sprawie ustawy o Centralnej Informacji Emerytalnej

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 7 lipca 2023 r. ustawy o Centralnej Informacji Emerytalnej, odrzuca tę ustawę.

MARSZAŁEK SENATU

Tomasz GRODZKI

UZASADNIENIE

Po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm w dniu 7 lipca 2023 r. ustawy o Centralnej Informacji Emerytalnej, Senat zdecydował o jej odrzuceniu.

Zdaniem Senatu, argumenty zawarte w uzasadnieniu projektu ustawy, dotyczące celowości utworzenia Centralnej Informacji Emerytalnej, nie są przekonujące – jest dalece wątpliwe, aby Centralna Informacja Emerytalna wyeliminowała obawy i lęki przyszłych emerytów przed niepewną przyszłością co do wysokości świadczeń oraz pozwoliła im lepiej oszczędzać i to mimo że, jak to ma wynikać z danych GUS-u, „mają do dyspozycji coraz więcej pieniędzy, które mogą oszczędzać” (druk sejmowy na 3145). Jeśli nawet mamy niezbyt wydajny sposób oszczędzania i gromadzenia nadwyżek finansowych oraz największą ilość gotówki, spośród wszystkich krajów Unii Europejskiej, w aktywach, które realnie przynoszą straty (por. ww. uzasadnienie), Senat nie podziela poglądu, że powołanie Centralnej Informacji Emerytalnej może zmienić te przyzwyczajenia i spowodować, że Polacy będą chętniej oszczędzać, wykorzystując bardziej opłacalne dla siebie instrumenty.

Centralna Informacja Emerytalna ma gromadzić – w jednym miejscu, w wersji elektronicznej – dane ze wszystkich filarów zabezpieczenia emerytalnego, informacje o stanie oszczędności emerytalnych i wysokości przepływu świadczeń oraz o stanie kont. Trzeba podkreślić, że informacje te są dostarczane na bieżąco i dostępne dla uczestników wszystkich filarów emerytalnych. Zarówno ZUS, KRUS, jak i filar prywatno-pracowniczy oraz prywatno-indywidualny, dostarczają informacji o stanie rachunków i o przewidywanej wysokości świadczenia emerytalnego. Dlatego, zdaniem Senatu, ustawa nie jest potrzebna, a samo istnienie centralnego systemu informatycznego nie zastąpi zdobywania wiedzy o stanie rachunków emerytalnych. Zależy to bowiem przede wszystkim od osoby uprawnionej i jej aktywności w tym zakresie. Wbrew przeświadczeniu autorów projektu ustawy, nie chodzi tylko o dostęp do odpowiednich urządzeń technicznych, umiejętność posługiwania się nowoczesnymi środkami komunikacji elektronicznej, w tym korzystanie z internetu, lecz także o znajomość terminologii emerytalnej, *instytucji* emerytalnych czy też umiejętność selekcjonowania danych w tej materii.

Niezależnie od tego korzystanie z rozwiązań zaproponowanych w ustawie nie wydaje się proste i łatwe, gdyż w rzeczy samej wymaga kompetencji cyfrowych. Tymczasem społeczeństwo składa się nie tylko z osób biegłych w korzystaniu z systemów

elektronicznych, lecz również z osób pozbawionych tych umiejętności, które w konsekwencji nie będą mogły uzyskiwać informacji zgromadzonych w Centralnej Informacji Emerytalnej w sposób przewidziany w ustawie.

W ocenie Senatu, w sytuacji, kiedy można sprawdzać stan swoich środków emerytalnych bez większego problemu, bowiem dotychczasowe narzędzia na to pozwalają, nowy, scentralizowany system informacji emerytalnej nie jest potrzebny i będzie stanowił dodatkowe obciążenie budżetu państwa.

Senat nie dostrzega związku ustawy o Centralnej Informacji Emerytalnej ze zwiększeniem zainteresowania przyszłą emeryturą i uzyskaniem silniejszej motywacji do starań o spełnianie warunków do nabycia emerytury. Ponadto w dzisiejszych realiach rynku pracy rozpowszechnione jest zawieranie umów cywilnoprawnych, nie zaś umów o pracę. Poza tym panuje powszechne, antymotywacyjne, przekonanie, że przyszłe emerytury będą bardzo niskie.

Warto też wspomnieć, że Centralna Informacja Emerytalna będzie gromadziła dane dotyczące wszystkich form oszczędzania na emeryturę, dobrowolnych i obowiązkowych, ale środki z dobrowolnych form oszczędzania nie wpływają na wysokość emerytury z ZUS-u lub KRUS-u (można by odnieść błędne wrażenie, że mogą być traktowane łącznie).

Dodatkowo trzeba pamiętać, że poza zakresem Centralnej Informacji Emerytalnej pozostaje emerytalny system zaopatrzeniowy służb mundurowych. Decydują o tym względy oczywiste, związane z charakterem tego systemu, jednak warto mieć świadomość, że Centralna Informacja Emerytalna nie ma charakteru wyczerpującego i kompletnego, co razem z dobrowolnością korzystania z usług elektronicznych świadczonych za pomocą systemu Centralnej Informacji Emerytalnej (założenie profilu CIE) wzmacnia przekonanie o niecelowości wprowadzania ustawy do systemu prawnego.

Senat, mając na uwadze powyższe, doszedł do wniosku, że w tym przypadku uzasadnione jest odrzucenie ustawy.